

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/5777,Szef-BBN-dla-PAP-ostrzelanie-kolumny-na-Ukrainie-to-tylko-ciag-dalszy-te-go-co-by.html>

2021-03-01, 20:45

16.08.2014

Szef BBN dla PAP: ostrzelanie kolumny na Ukrainie to tylko ciąg dalszy tego, co było

Szef BBN Stanisław Koziej uważa, że informacja o ostrzelaniu kolumny rosyjskich pojazdów opancerzonych, które miały przekroczyć granicę z Ukrainą, to nie nowy etap kryzysu ukraińskiego, a jedynie ciąg dalszy dotychczasowych wydarzeń, choć na większą skalę.

W piątek prezydent Ukrainy Petro Poroszenko poinformował, że ukraińska artyleria zniszczyła część rosyjskich pojazdów opancerzonych, które przekroczyły granicę. Wtargnięcie Rosjan potwierdziło NATO. Z kolei rosyjskie ministerstwo obrony i Federalna Służba Bezpieczeństwa, której podlega Służba Graniczna FR, zaprzeczyły, by rosyjscy żołnierze przekroczyli granicę z Ukrainą.

"To ciąg dalszy tego, co było do tej pory. Jedynie skala wydarzeń jest większa" - powiedział PAP Koziej. Podkreślił, że od dawna rosyjskie siły przekraczają granicę z Ukrainą i wykonują tam różne zadania, a potem wycofują się do Rosji.

W opinii szefa BBN nagłośnione w piątek wydarzenia są "odpryskiem" problemów związanych z rosyjskim konwojem humanitarnym zmierzającym od kilku dnia na Ukrainę. "Rosja zręcznie wykorzystuje konwój do szantażowania Ukrainy. Umieściła go w dobrym strategicznie miejscu" - ocenił Koziej.

Jego zdaniem zainteresowanie konwojem przełożyło się na mocniejsze nagłośnienie informacji o ostrzelaniu kolumny rosyjskich wojsk na terytorium Ukrainy niż wcześniejszych przypadków przekroczenia granicy. Z powodu konwoju - według Kozieja - zarówno opinia publiczna, jak i rządy europejskie baczniej śledzą wydarzenia w Donbasie.

Koziej ocenił też, że prezydent Rosji Władimir Putin waha się, w którym kierunku podążać w sprawie Ukrainy. "Moim zdaniem on jeszcze nie zdecydował, czy dalej eskalować ten konflikt i podjąć interwencję na pełną skalę, czy może złagodzić kurs i przystąpić do negocjacji" - powiedział szef BBN.

Zwrócił przy tym uwagę na przemówienie, jakie w tym tygodniu Putin wygłosił w Jałcie. Zauważył, że rosyjski prezydent wyraźnie dał do zrozumienia, że chce się koncentrować na Krymie, a samej Ukrainie poświęcił bardzo mało słów.

W piątek, jeszcze zanim Poroszenko poinformował o ostrzelaniu rosyjskich pojazdów wojskowych, korespondenci brytyjskich dzienników "Guardian" i "Telegraph" podali, że licząca 23 transportery rosyjska kolumna wjechała na Ukrainę w czwartek po godzinie 22 czasu miejscowego. Czekala ona na zapadnięcie zmroku w okolicach obozu dla uchodźców w rosyjskim Doniecku (w obwodzie rostowskim, przy granicy z Ukrainą).

Źródło: PAP

[Tweetnij](#)